

Nro.

235.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 14go Października 1796.

Gazety.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 24. Września. Z 25,000. Francuzów na żołdzie naszym, wymalzerowało już do niższego Renu około 10,000.; nad resztą pozostałych ma teraz kommandę Jenerał *Jean*, Jenerał *Daendels* zaś jest naywyższym Kommandantem armii Batawskiej.

Wczora odebrano tu wiadomość przez Telegraf z Antwerpji, że Jenerał *Massena* w Włoszech odniósł 6. zwycięstw z nieprzyjaciół, i zabrał wiele ich-

(1874)

ców w niewolą. — Krótko przed włożeniem Embargo w *Cadix* na okręty Angielskie, zawinęło tam 21. statków kupieckich wyż rzezonego narodu. Okręty zbrojne eskortowały te flotę aż do baterji portowych, skąd odpłynęły na morze, łądząc, że już była w miejscu bezpiecznym. — Są pogłoski iakoby Jenerał *Hocbe* przeznaczony był na kommandanta armii północney.

Donoszą z *Sztokholmu*, że sprawujący interesa Dworu Hiszpańskiego, Pan *Moreno*, w krótkce ztamtąd ma wyjechać.

NIEMCY.

Z *Bruxelli* dnia 22. *Września*. Zdanie się, że Austryacy zamyślają pomknąć swe siły ku *Trewirowi*, a to by zmusić armją Sambry i Mozy do retyrady za Ren. Od 2. dni przechodzi tędy 8000. wyborneho wojska, które zgłębi Francyi dwoma kolumnami ciągnie do *Hunds-rücken* dla zastonienia okolic *Trewiru*. Garnizon z *Namur* i wszystkie korpusy, które dotąd stały wzdłuż *Mozy*, maszerują teraz podwoionym krokiem do niższej

(1875)

szego Renu. Wiadomość o odniesionych świeżo zwycięstwach Jenerała *Buonaparte* w Włofzech, doniósł przez *Telegraf Paryski* Obywatel *Chappe do Lille*.

Z *Giessen* 17. *Września*. Dzień wczorajzy był dla nas znowu dniem okropney trwogi. Arcy-Xiąże Karol wydał bitwę nieprzyjaciółom, i ta zakończyła się z chwałą dla niego. Potym zdarzeniu Cesarscy przy naszym mieście przebrali się za *Labnę*, i zaczęli zarazem na pozór zagrażać Francuzom na górach *Hardt*, i uważać obroty stojących w *Wetzlar*. Tym czasem Jenerał *Kray* uderzył na nieprzyjaciół pod *Limburgiem*; strony z niewymowną zaciętością biły się wciąż od godziny 7. zrana, aż do 8. w wieczór. Cała ta batalia nierozstrzygnęła zwycięstwa. Obie strony utrzymały się przy swych stanowiskach. Kanonada dnia tego okropną przeymowała trwogą mieszkańców okolicznych. Kule tak z *Haubic* iako i z armat uszkodziły w mieście nie mało domów. Mieszkańcy przerażeni strachem, wybiegli częścią za miasto, częścią też schowali się do lochów. Nocą Francuzi cofnęli się w cichości za *Labnę*.

nę, a Cesarscy pospieszyli za niemi. Sławna ta bitwa pod Limburgiem kosztowała nie mało krwi obie strony. Głofzą, że Arcy - Xiążę Karol w tym zdarzeniu dostał kontuzyi.

Z Kolonii dnia 20. Września. W armii Sambry i Mozy wielkie teraz za-
szły odmiany. Na mieysce Jenerała Jour-
dan, który dnia 15. stanął w Bonn, obeymuie naywyższą Kommendę Jenerał Beurnonville. Direktoryat wydać zno-
wu miał inne wielkie plany dla tey ar-
mii. Jenerałowie Jourdan i Kleber sami prosić mieli o uwolnienie od służby; ich prozba wysłuchaną została. Diwizya ar-
mii północney, która oblegała Ebren-
breitstein, przebrała się na prawy brzeg
Renu, ale na wyspie pod Neuwiedem
stucznie oszańcowanáy, zostawiła mocne
korpus.

Od Menu dnia 20. Września. Wa-
leczny Arcy - Xiążę Karol nazywany
teraz zwyczajnie bywa w Wiedniu,
Cesarским Bohaterem. Jego Ciotka,
Arcy - Xiężniczka Krystyna posłała mu
w podarunku 3000. Czerwonych Złotych.
Rzeczona Arcy - Xiężniczka, iako oby-
wa-

(1877)

watelka Węgierska, obowiązała się przy-
stawić do Armii 1000. Huzarów.

Chłopi z *Speffart* wysłali Deputa-
cyą do Arcy-Xiążęcia Karola z oznay-
mieniem, że w potrzebie stanie ich pod
bronią do 30,000. na obronę wawozów
w górach *Rön*. Ci dowiedziawszy się,
że Francuzi w *Frankfurcie* rostrzelali
3. ich kolegów, powieśli za to 3.
poimanych oficyerów, i spalili pod nie-
mi zwleczone mundury.

Dnia 10. bieгло przez *Strasburg* z
nawiększym pospiechem do Paryża 2.
gońców Pruskich.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 17. Września. Te-
raz się okazuje, że przed ostatnim spi-
skiem, który wymierzony był przeciwko
obozowi *Grenelle*, rozrzucano wiele pie-
niędzy między naiemników do robot
dziennych. Ci na dobę dostawali, prócz
tringeldu, 4. liwry. Zurnale przypisują
te intrygi Orleanistom i współczłon-
kom dawney Konwencyi, które usunię-
ciem swoim z obu Rad, obrażone zostały.
Je-

Jednakowo mnogie te zapasy pieniężne muszą pochodzić z źródeł zamorskich. Aresztowani spiskowi w liczbie 132. probowali szczęścia *Droueta*, i chcieli się wymknąć z *Temple*, ale szczęście nie było im przyjazne. Kommissya wojskowa w ogrodzie *Temple* pod namiotami, wyprowadza z nich inkwizycye. Każdy iak może, stara się uniewinnić. Niektórzy protestowali się przeciw sądowi wojskowemu, twierdząc: że nie byli poimani z orężem w ręku; ale ten wybieg iak mało znayduie wiary, tak ma mało się im przyda. Na inkwizycyach bywa wiele słuchaczów. Wczora znowu aresztowano wiele osób przy przetrząsaniu domów. *Freron* i *Jakobin Mebée*, którego papiery popieczętowane zostały, oddalił się z Paryża. Pisma publiczne oskarżają mocno sławnego X. Karola *Hessen*. Przedwczora znowu zbierały się kupy poulicach, które często wołały: „Trzeba nam powstać w *Massie*! „ *Jenerał Rossignol* należący do liczby spiskowych, równie iak i pewny *Mamin*, który 2. Września zamordował Xiężnę *Lamballe*, ielzcze nie są schwytni. — Rząd zbiera

ra teraz iak nayspieszniey maytków do służby morskiej.

W portach Hiszpańskich przyaresztowano już prócz okrętów, wszystkie maiałki i składy Angielskie.

Jenerał *Buonaparte* następujący daie rapport pod 6. Września o zwycięstwach odniesionych przez armią Włoską, pod *Roveredo i Tridentem*: „Diwizya Jenerała *Massena* przeszła dnia 2. pod *Golo* za *Etsch*. Nazajutrz stanęła w *Alla*. Diwizya Jenerała *Angereau* tym czasem pomykała się od *Verony* ku góróm Tyrolskim, a Jenerał *Vaubois* od *Storo* ku *Roveredo*. Wieczorem dnia 3. oznaymił mi Jenerał *Pigeon* z diwizyi Jenerała *Massena*, że nieprzyjaciel z znaczną siłą zagniezdził się w *Seravale*; iam wydał rozkaz, aby go atakował, co też w tenment uskuteczniiono ze stratą 300. wpoimanych z strony nieprzyjaciół. Dnia 4. armie przeciwne stanęły sobie w oczy. Nieprzyjaciel zaślaniał iedną diwizyą nieprzebyte cieśniny *Marco*, a drugą oszańcowany obóz przy *Mori* na drugiey stronie *Etsch*. Jenerał *Pigeon* opanował zręcznie wzgórkę z lewego boku *Marco*. To gdy się stało, Jenerał *Sornet* na czele

le 18. Półbrygady małemi plutonami wpadł na nieprzyjaciół, pod czas gdy Jenerał *Victor* zwartemi batalionami wdarł się na trakt wielki. Strona przeciwna długo potężny dawała odpór. Z drugiey strony Jenerał *Vaubois* wpadł na oszańcowany obóz pod *Mori*. Po 2. godzinney upornej bitwie nieprzyjaciel zewsząd się zaczął retyrować. Jenerał *Dubois* miał rozkaz z uzarami ścigać pierzchających. Waleczny ten Jenerał sam się puścił w pogoń na czele kawalerii, i dokończył w momencie zwycięstwa, ale też w tym przypadku z żalem powszechnym, 3. postrzałami śmiertelnie raniony został. Adiutant ieden legł trupem pod iego bokiem. Przed samym żgonem rzekł ieszcze do mnie: „Ja umieram za Rzeczpospolitą; spełzcie się, niechay przynajmniej usłyżę o zupełnym zwycięstwie armii Republikańskiej. „

Reszta w następującym Nrze.